

Sygnatura akt I Ns 152/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Marek Dziwiński

Protokolant Joanna Pulkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2020 r. w Kamiennej Górze

na rozprawie sprawy z wniosku E. W.

przy udziale K. W. (1)

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z innym członkiem rodziny dotkniętym przemocą (art. 11a ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie)

postanawia:

I. wniosek oddalić;

II. ustalić, że wnioskodawca i uczestnik postępowania ponoszą koszty postępowania stosownie do swojego udziału w sprawie;

III. koszty sądowe zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I Ns 152/20

UZASADNIENIE

Wnioskodawca E. W. wniósł o zobowiązanie uczestnika postępowania K. W. (1) do opuszczenia mieszkania położonego przy ul. (...) w K. zajmowanego wspólnie z wnioskodawcą. Wnioskodawca wniósł o zobowiązanie uczestnika postępowania do zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko wnioskodawca podał, że jest najemcą przedmiotowego lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z dorosłym synem K. W. (1) i jego konkubiną W. O.. Wnioskodawca wskazał, że uczestnik od kilku miesięcy znęca się nad nim psychicznie i fizycznie, zakłóca spokój, wyzywa, poniża, grozi wyrzuceniem z mieszkania. Wnioskodawca podał, że od dnia 3.06.2020 r. wszczęta została procedura Niebieskiej Karty, gdzie wnioskodawca występuje jako ofiara przemocy domowej.

Uczestnik postępowania K. W. (1) w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie, wskazując że to jego ojciec awanturuje się o błahostki, utrudnia wspólne, zgodne zamieszkiwanie, nie dokłada się do mieszkania, symuluje chorobę psychiczną, był karany sędownie, wobec niego podejmowano interwencje policji. Uczestnik podał, że procedura Niebieskiej Karty ostatecznie nie została wdrożona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca E. W. posiada spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przy ulicy (...) w K.. E. W. jest ojcem uczestnika postępowania K. W. (1). Mieszkanie składa się obecnie z 3 pokoi, kuchni i łazienki.

W okresie od 2002 do 2006 oraz od 2013 r. do kwietnia 2019 roku E. W. odbywał karę pozbawienia wolności. Po opuszczeniu zakładu karnego E. W. wrócił do mieszkania w K.. Początkowo jego relacje z synem układały się dobrze. Spłacili oni zaległości na rzecz spółdzielni. W marcu, kwietniu 2020 roku do mieszkania wprowadziła się W. O. – konkubina K. W. (1). Jeden pokój zajmował E. W., drugi – K. W. (1) wraz z W. O. i ich wspólnym, półrocznym synem. Trzeci pokój obecnie zajmuje E. W.. Wcześniej zajmował go kolega E. W., jednak niedawno wyjechał z K..

Relacje stron uległy pogorszeniu po tym, jak do mieszkania wprowadziła się W. O..

(okoliczności bezsporne, a nadto notatka urzędowa k. 90)

Spory zaczęły się od tego, że W. O. z K. W. (1) zaczęli zwracać E. W. uwagę na temat zachowania czystości i porządku w mieszkaniu. Ponadto nie chcieli żeby do domu przychodzili siostrzeńcy E. W. to jest M. B. i S. O., których podejrzewali o kradzież pieniędzy K. W. (1). Wnioskodawca wymagał, aby to konkubina syna sprzątała całe mieszkanie i gotowała dla niego.

Dowód: zeznania świadka W. O. z dnia 27.11.2020 r. e-protokół rozprawy od 00:04:35 do 00:59:42.

W dniu 3 czerwca 2020 roku z inicjatywy E. W. została wdrożona procedura Niebieskiej Karty w rodzinie E. W. i K. W. (1). W jej ramach dzielnicowy oraz zespół grupy roboczej nadzorowali bieżącą sytuację w rodzinie, przeprowadzali rozmowy z E. W. i K. W. (1). Od tamtego czasu kilkakrotnie, z inicjatywy E. W. bądź K. W. (1) przeprowadzano interwencje policji. Wnioskodawca złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania na jego szkodę przez jego syna K. W. (1).

Dowody: pismo Zespołu (...) działającego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie k. 51 wraz z dokumentacją Niebieskiej Karty k. 52-90.

Sprawa o znęcanie została umorzona.

Dowód: zeznania wnioskodawcy z dnia 16.12.2020 r. e-protokół rozprawy od 00:01:55 do 00:29:49.

Przyczyną wezwań policji były błahe sprawy. Nie ma kłótni, bardziej są sprzeczki o bieżące sprawy codziennego życia.

Dowód: zeznania świadka W. O. z dnia 27.11.2020 r. e-protokół rozprawy od 00:04:35 do 00:59:42.

E. W. i K. W. (1) partycypują w kosztach utrzymania mieszkania po połowie.

(okoliczność bezsporna)

Sąd zważył co następuje:

Podstawą wniosku E. W. stanowiły przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1390). Jak stanowi art. 11 a ww. ustawy w ust. 1: jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Przepis art. 2 pkt 1 ww. ustawy definiuje pojęcia „członka rodziny” którym jest osoba najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), a także inną osobę wspólnie zamieszkującą lub gospodarującą. Ponadto w ust. 2 znajduje się również definicja pojęcia "przemoc w rodzinie", które należy rozumieć jako jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Z dokonanych ustaleń wynika, że uczestnik postępowania K. W. (1) jest synem wnioskodawcy E. W.. Zajmują oni wspólnie mieszkanie przy ulicy (...) w K., przy czym K. W. (1) zajmuje jeden pokój, natomiast E. W. – obecnie dwa pokoje. Wszystkie pokoje są niezależne. Dzieli natomiast wspólną kuchnię i łazienkę. Po opuszczeniu przez wnioskodawcę zakładu karnego i powrocie do mieszkania w K. ich zachowanie było zgodne. Problemy pojawiły się po wprowadzeniu do mieszkania konkubiny K. W. (2) O.. Wnioskodawca zaczął od niej wymagać, aby sprzątała mieszkania i gotowała dla niego, na co się nie godziła.

Wnioskodawca nie przedstawił rzetelnych dowodów na poparcie swojego wniosku, to jest wskazujących na rzeczywiste stosowanie przemocy przez K. W. (1). Jak przyznał sam wnioskodawca sprawa zainicjowana jego zawiadomieniem o znęcanie się nad nim przez jego syna została umorzona. W tych warunkach brak jest choćby perspektywy skazania K. W. (1) za przestępstwo na szkodę swojego ojca. Z kolei dokumenty dołączone do procedury Niebieskiej Karty same w sobie nie wskazują, żeby E. W. był ofiarą przemocy domowej ze strony swojego syna. Odnotowują one jedynie fakt podejmowania interwencji policji. Strony w odmienny sposób relacjonowały przyczyny wezwań policji. Należy także wskazać, że sama obdukcja lekarska z dnia 16.11.2020 r. (k. 130), mając na uwadze zachowanie wnioskodawcy (o czym dalej), nie daje podstaw do przyjęcia, że obrażenia ciała wnioskodawcy powstały w wyniku duszenia go przez K. W. (1). Dokument ten wskazuje jedynie na rozmiar obrażeń i tylko w tym zakresie może dostarczać informacji na temat przebiegu stanu faktycznego.

Odnośnie zeznań wnioskodawcy należy wskazać, że z formalnego punktu widzenia dowód ten ma charakter pomocniczy. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że zeznania wnioskodawcy w powiązaniu z jego ekspresyjnym zachowaniem na rozprawie wskazują na jego wyraźnie roszczeniową postawę. E. W. swoim zachowaniem prowokuje pewne sytuacje, po to by następnie przedstawić siebie jako ofiarę. Tak należało ocenić próbę sprowokowania K. W. (1) w dniu 16.11.2020 r. (przepisania, że to syn dusił wnioskodawcę). Również nagranie wideo k. 97 nie potwierdza żeby syn wyrządził mu krzywdę. Nagranie to ukazuje jednak pełne emocji zachowanie wnioskodawcy, jego kłótniowość, roszczeniowość. Taka postawa wnioskodawcy wynika zapewne z faktu, że to on jest stroną umowy mieszkaniowej i w jego pojęciu, daje mu to większe uprawnienia do lokalu w K.. To z kolei przekłada się na przyjęcie postawy roszczeniowej w stosunku do innych mieszkańców, przy czym sposób jego zachowania przytaczany przez W. O. ma charakter prowokacyjny. Można więc przyjąć, że wnioskodawca od dłuższego czasu planował wystąpić z wnioskiem o nakazanie synowi opuszczenia mieszkania, a jego odnoszenie się do uczestnika i jego konkubiny przybierało postać agresywną i prowokacyjną. Można również odnieść wrażenie, że działania podejmowane przez wnioskodawcę, od czasu zaistnienia konfliktu z konkubiną uczestnika, miały charakter przemyślany i celowy. E. W. bowiem swoim zachowaniem najpierw doprowadzał do interwencji policji, by w ten sposób została wszczęta procedura Niebieskiej Karty. Kiedy już do tego doszło, był zapewne przekonany, że poprzez dalsze, wielokrotne zawiadamianie policji stworzy wrażenie zaistnienia sytuacji przemocowych w jego domu. Tymczasem przeprowadzane interwencje policji nie dostarczyły żadnych dowodów, które potwierdzałyby że był on ofiarą domowej przemocy, a sprawa o znęcanie została umorzona. Brak zatem było jakiegokolwiek obiektywnego dowodu potwierdzającego wersję wydarzeń przedstawianą przez E. W..

Dowodami takimi nie mogą być w szczególności zeznania siostrzeńców wnioskodawcy: świadków M. B. i S. O.. Świadczyli ci w jawny sposób opowiedzieli się po stronie wnioskodawcy w jego konflikcie z synem i w swoich zeznaniach przedstawiają swojego wuja jako ofiarę przemocy. Są negatywnie nastawieni do K. W. (1). W. O. wskazała, że przyczyną tego, może być podejrzenie o kradzież przez nich pieniędzy K. W. (1). Trzeba również zauważyć, że S. O. i M. B. znają sytuację panującą w rodzinie wnioskodawcy głównie z relacji swojego wuja, który ma przecież tendencje do teatralnego przedstawiania siebie jako ofiary. S. O. odwiedza wuja głównie w 2019 roku, kiedy konflikt między stronami nie był jeszcze zaogniony. Ostatnio przestała odwiedzać E. W.. Z kolei M. B. odwiedza wujka rzadko. Również świadek R. S. zna sytuację wnioskodawcy jedynie z jego relacji, gdyż ten mu się zali. Należy również podnieść, że w S. O. i R. S. zeznali, o tym że uczestnik zabrania wnioskodawcy korzystania z możliwości umycia się, o czym powiedział im E. W.. Tymczasem na nagraniu wideo k. 117 widać, że wnioskodawca korzystał z prysznicy.

Zeznania świadka W. O. należało uznać za wiarygodne. W kwestiach ubocznych (np. na temat sytuacji mieszkaniowej, uzyskania odszkodowania z A., ukarania mandatem E. W. po interwencji policji) zeznania świadka dawały się zweryfikować innymi dowodami i w żadnym miejscu nie było w nich sprzeczności. W. O. przytaczała w swoich zeznaniach również twierdzenia korzystne dla wnioskodawcy - o tym że strony wspólnie partycypują w kosztach utrzymania mieszkania. Brak jest zatem u niej jednostronnego nastawienia na próbę ukazania wnioskodawcy wyłącznie w negatywnym świetle. Jej zeznania należy traktować jako rozsądne. Szczegółowo podawała opis wydarzeń. Zeznania tego świadka są również spójne z zeznaniami wnioskodawcy na temat przyczyn pogorszenia się relacji w domu. W tych warunkach należało uznać jej zeznania za zgodne z prawdą.

W oparciu o zeznania świadka W. O. i zeznania uczestnika postępowania należało uznać, że K. O. nie jest sprawcą przemycy domowej. Żądanie wnioskodawcy o zobowiązanie K. O. do opuszczenia mieszkania nie zasługiwało na uwzględnienie o czym sąd orzekł w I punkcie sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania nieprocesowego orzeczono na podstawie generalnej reguły z art. 520 § 1 k.p.c. Co się tyczy kosztów sądowych należało je zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa wobec zwolnienia podmiotowego od ponoszenia kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 15 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).